

Tomasz BABNIS

Uniwersytet Jagielloński

 <https://orcid.org/0000-0001-5869-0145>

IDEM ALITER, CZYLI O DWÓCH OPISACH DYPLOMATYCZNEJ PODRÓŻY DO PERSJI W POEZJI PÓŹNEGO ANTYKU (CLAUD. CONS. STIL. I 51–68; SID. CARM. II 75–88)

*IDEM ALITER, OR ON TWO DESCRIPTIONS OF DIPLOMATIC JOURNEY TO
PERSIA IN THE POETRY OF LATE ANTIQUITY (CLAUD. CONS. STIL. I 51–68;
SID. CARM. II 75–88)*

Two Latin poets of late antiquity, Claudian and Sidonius Apollinaris, included in their verse panegyrics short descriptions of diplomatic journey to Persia. The first mentioned the mission of Stilicho himself in “Panegyric on the consulate of Stilicho” (400 AD), whereas the latter described the mission of Procopius, father of the honorand in the “Panegyric on the consulate of Anthemius” (468 AD). Since Sidonius was in many ways imitator of Claudian, these pieces show a great deal of similarity both in content and form (especially in wording). However, closer scrutiny enables us to discover some differences in the treatment of Oriental topics as well as in general attitude to the praised heroes. Such an analysis allows us an insight into the image of Iranian world created in the Roman poetry as well as the question of sources used by late Latin poets. This paper can be also treated as a small contribution to the discussion on Sidonius’ imitation of Claudian poetry.

Keywords: Claudian, Sidonius Apollinaris, Latin panegyric, Roman-Persian relations

Słowa kluczowe: Klaudian, Sydoniusz Apollinaris, panegiryk łaciński, relacje rzymsko-perskie

Klaudian i Sydoniusz Apollinaris to dwaj późnoantyczni poeci rzymscy, których z jednej strony wiele dzieli, z drugiej zaś wiele łączy¹. Mimo odmiennego pochodzenia społecznego, zaangażowania religijnego i kontekstu politycznego

¹ Winien jestem wielkie podziękowania anonimowym Recenzentom artykułu za bardzo cenne sugestie merytoryczne i bibliograficzne, które pozwoliły znacznie go udoskonalić.

ich dzieł, u obu dostrzec można podobne przywiązanie do tradycji, odczytanie we wcześniejszej poezji rzymskiej czy zainteresowanie odległą przeszłością, niekłójące się wcale z czynnym zaangażowaniem w aktualne sprawy Cesarstwa. W dwóch interesujących mnie w tym artykule *passusach* z panegiryków, Klaudiana na cześć Stylichona (Claud. *Cons. Stil.* I 51–68) i Sydoniusza na cześć Antemiusza (Sid. *Carm.* II 75–88), w zdecydowanie większym zakresie można mówić o podobieństwie, a wręcz o bardzo wyraźnym naśladownictwie. Omawiane *passusy* dotyczą dyplomatycznych wypraw do Persji podjętych przez bohaterów panegiryków i – choć stanowią tylko bardzo drobny element w kunsztownej, epizodycznej strukturze utworu (w stylistyce określanej mianem *jeweled style* – Roberts 1989; Styka 2008: 69–116) – zwróciły moją uwagę podczas przygotowywania rozprawy doktorskiej poświęconej obrazowi świata irańskiego w poezji rzymskiej (Babnis 2020b)². W niniejszym artykule chciałbym przeanalizować, jak ukazany został przez obu autorów świat Wschodu i jaka została mu przypisana funkcja, jak różnią się obie narracje i z czego te różnice wynikają. Taka analiza tej krótkiej sceny może też być swego rodzaju przyczynkiem do badań nad szerszą kwestią zależności Sydoniusza od Klaudiana (por. Kelly 2013; Gualandri 2020, zwł. 300–304).

Panegiryk z okazji konsulatu Stylichona został przez Klaudiana wygłoszony na mediolańskim dworze w początkach 400 r. Bohater utworu był już od szesnastu lat spowinowacony z dynastią teodozjańską, a od pięciu lat kierował polityką Cesarstwa Zachodniego u boku słabego cesarza Honoriusza, gdy otrzymał wreszcie ten najwyższy formalnie urząd w państwie (Döpp 1980: 175–178; Doyle 2019: 111–113). Utwór Klaudiana, najdłuższy w całej jego literackiej spuściźnie, liczy aż trzy księgi (trzecia księga jest jednak wyraźnie odrębna od dwóch pierwszych – Döpp 1980: 182; Sánchez-Ostiz 2018: 312) i ujmuje pochwałę Stylichona w ramy retorycznego schematu *λόγος βασιλικός*, najpełniej opracowanego teoretycznie przez Menandra Retora. W ten sposób poeta ukazywał ogrom potęgi swego protektora, który w latach 398–399 jeszcze umocnił swoją pozycję w państwie, wydając swoją córkę Marię za cesarza Honoriusza, rozprawiając się z buntem Gildona w Afryce, a wreszcie doprowadzając do usunięcia wrogiego sobie Eutropiusza z kręgu kierowników polityki Konstantynopola (por. Doyle 2019: 101–113; Babnis 2020a). Interesujący nas fragment utworu, traktujący o poselstwie na dwór perski, umieszczony został w części panegiryku określanej przez greckich teoretyków mianem *πράξεις* (dokonania).

² Zagadnienie to wpisuje się w szerszy kontekst badań nad percepcją „Innego” w kulturze grecko-rzymskiej. Spojrzenie Rzymian na obce ludy (zwłaszcza w odniesieniu do świata Wschodu) uformowane zostało w dużej mierze przez wcześniejszą tradycję grecką, z którą literatura łacińska pozostawała w nieustannym dialogu. Zagadnienie to doczekało się już ogromnej literatury przedmiotu, zob. np. Hall 1989; Georges 1994; Chauvot 1998; Isaac 2004; Gruen 2011; Morgan 2016. Świat irański w oczach Rzymian, zob. np. Paratore 1966; Wissemann 1982; Rosivach 1984; Lerouge 2007 (w tej ostatniej pracy omawiane są też źródła greckie).

Wspomniana przez Klaudiana misja dyplomatyczna, w której wziął udział młody Stylichon, została wysłana na Wschód w 383 lub 384 r. Jej celem było uregulowanie kwestii armeńskiej stanowiącej od dawna przedmiot sporu między obydwoma imperiami. Cel ten nie został jednak od razu zrealizowany, tak że w 384 r. to Persowie wysłali posłów na dwór Teodozjusza, a sam traktat zawarto dopiero po kilku latach, prawdopodobnie w 387 r. (Blockley 1987; Dignas, Winter 2007: 185). Kierownikiem misji wysłanej przez Rzym do Persji był Sporacjusz (Ioh. Lyd. *De mag.* 353), choć Klaudian ze zrozumiałych względów o nim nie wspomina, eksponując osobę Stylichona, wówczas żołnierza *scholae protectorum domesticorum*. Jest to pierwsze wzmiankowane przez autora wydarzenie z życia bohatera utworu. Bez wątpienia rola Stylichona musiała zostać zgodna z konwencją gatunku wyolbrzymiona (co sugerowane jest przez nacisk położony wyłącznie na młodość, urodę i siłę bohatera, nie są to przecież kluczowe cechy dyplomaty – Keudel 1970: 32; por. Nathan 2015: 12), jednak już sama przynależność do formacji *scholae protectorum domesticorum* była znaczącym wyróżnieniem, gdyż w jej skład wchodził młodzięcy z rodów związanych z kręgiem władzy, którzy następnie obejmowali najwyższe urzędy wojskowe w państwie – niewątpliwy zaszczyt dla Stylichona, którego ojciec był Wandalem³. Wydaje się jednak, że niezależnie od charakteru jego działań Teodozjusz musiał ocenić je pozytywnie, skoro wkrótce oddał mu rękę swej przybranej córki (w rzeczywistości bratanicy) Sereny i awansował do rangi *comes sacri stabuli*.

Panegiryk ku czci cesarza Antemiusza (467–472), rozpoczynającego swój drugi konsulat, został przez Sydoniusza Apollinarisa wygłoszony 1 I 468 r. w Rzymie. Nowy władca Zachodu pochodził z Konstantynopola i zaledwie kilka miesięcy wcześniej został wyniesiony na tron przez cesarza Leona, co wyraźnie wskazywało na ówczesną przewagę wschodniej części Cesarstwa. O ile Klaudian pisał swój panegiryk po sukcesach Stylichona w stosunkach ze Wschodem, o tyle dzieło Sydoniusza powstało w okresie wyraźnego podporządkowania słabnącego Zachodu polityce Konstantynopola i jednoczesnych napięć między nowym cesarzem a jego zachodnimi poddanymi (zwłaszcza potężnym Rycymerem). Nie może zatem dziwić, że w utworze wiele jest pochwał nie tylko pod adresem samego Antemiusza, lecz także całego Cesarstwa Wschodniego. W ten sposób Sydoniusz mógł tonować nastroje i oswajać swoich słuchaczy z nową sytuacją i ideą drugiego Rzymu nad Bosforem (por. Salamon 1975), bez którego Cesarstwo Zachodnie nie mogło już sobie politycznie poradzić, choć wcześniej pogardzało Wschodem (Stoehr-Monjou 2020: 325; por. Isaac 2004: 304–405).

³ Nieznany z imienia ojciec Stylichona musiał jednak zajmować stosunkowo wysokie stanowisko w armii rzymskiej, skoro jego syn zrobił taką karierę (Wilczyński 2018: 681–683; zob. też O'Flynn 1983: 14–18). Wydaje się jednak, że nie była to pozycja na tyle wysoka, żeby należało się nią chwalić w panegiryku, w przeciwnym bowiem razie Klaudian wspominałby o tym zapewne w sekcji określonej zwykle mianem *γένος*.

W segmencie γένος (pochodzenie, w. 30–98) chwali zatem Sydoniusz Konstantynopol, ojczyznę (πατρίς) władcy, oraz jego przodków. Najwięcej miejsca poświęca jego ojcu, Prokopiuszowi, wywodzącemu się od noszącego to samo imię efemerycznego cesarza z IV w. Skupia się zaś przede wszystkim na jego misji perskiej w 422 r. (w. 75–88)⁴. Nawet jeśli Sydoniusz wyolbrzymia rolę Prokopiusza w zawarciu układu, to nie ulega wątpliwości, że – w przeciwieństwie do poselstwa, w którym brał udział Stylichon – stosunkowo korzystny pokój został wówczas rzeczywiście zawarty. W następstwie udanych negocjacji cesarz Teodozjusz II awansował Prokopiusza do rangi patrycjusza oraz powierzył mu urząd *magister utriusque militiae* (nie wiemy jednak wiele o jego dalszej karierze). Warto zaznaczyć, że poeta kilkakrotnie poruszył jeszcze w tym panegiryku wątki perskie, nie mają one jednak związku z misją dyplomatyczną z 422 r. (Watson 1997: 76, 92; Babnis 2020b: 476–483)⁵.

Sydoniusz bardzo wyraźnie stylizuje poselstwo Prokopiusza na wspomnianą wyżej scenę z panegiryku Klaudiana tak pod względem treści, jak i formy (por. Stoechr-Monjou 2020: 318–319). Należy jednak od razu wskazać na istotne różnice między obydwojma ujęciami. Klaudian umieszcza tę scenę w segmencie πράξεις, a Sydoniusz w segmencie γένος, co wynika z odmiennego pochodzenia Stylichona i Antemiusza: pierwszy z nich nie mógł się pochwalić wspianymi przodkami (stąd w utworze brak w zasadzie części γένος), podczas gdy dla drugiego był to dodatkowy atut i przedmiot potencjalnej pochwały. Ponieważ jednak Sydoniusz sławił w tych wersach ojca swojego bohatera, a nie jego samego, scena poselstwa stoi w jego dziele na planie odleglejszym, niż ma to miejsce u jego poprzednika. Należy też podkreślić bliskie związki Klaudiana z jego patronem⁶, które z oczywistych względów geograficznych i chronologicznych nie mogły zaistnieć między Sydoniuszem a Prokopiuszem. Widać to już choćby w użyciu form drugiej osoby liczby pojedynczej (*eras*, *mitteris* – w. 51; *petis* – w. 54), a więc w bezpośrednim zwrocie do Stylichona, niemającym odpowiedników w panegiryku Sydoniusza. Można zatem stwierdzić, że „okazjonalność” panegiryku ku czci Antemiusza jest znacznie większa niż w przypadku pochwały Stylichona. Mimo tych różnic, nie ulega wątpliwości, że analizowane

⁴ Paradoksalnie, Sydoniusz pomija milczeniem militarne osiągnięcia Prokopiusza w tej wojnie, choć wspomina je Sokrates Scholastyk, który dla odmiany nic nie pisze o poselstwie (Socr. Schol. VII 20; Watson 1997: 75–76). Poeta milczy też na temat religijnego aspektu konfliktu, wywołanego prześladowaniami chrześcijan w Persji.

⁵ Dokładne omówienie obrazu świata irańskiego u Klaudiana i Sydoniusza zob. Babnis 2020b: 423–470 (Klaudian), 470–495 (Sydoniusz).

⁶ Nie jesteśmy w stanie określić, czy (a jeśli tak, to w jakim stopniu) Stylichon mógł udzielić Klaudianowi informacji na temat przebiegu całego poselstwa. Jeśli nawet tak było, cała scena w znacznie większym stopniu bazuje na wcześniejszych dziełach poezji rzymskiej. Tworząc tę scenę, poeta z jednej strony koncentrował się bardziej na politycznych celach swojego patrona (por. Cameron 1970: 30–62), z drugiej zaś nie mógł nazbyt miąć się z prawdą, mając wokół siebie ludzi, którzy mogli ją dobrze znać. Por. Stoechr-Monjou 2020: 319–320.

wersy są jednym z najlepszych przykładów wielkiego, „hipnotycznego” wedle słów Alana Camerona (1970: 8), wpływu Klaudian na Sydoniusza, a zarazem świadectwem nieprzemijającego zainteresowania poetów łacińskich wschodnią odmiennością i egzotykiem.

Przytoczmy zatem oba passusy w wersji oryginalnej:

Vix primaevus eras, pacis cum mitteris auctor
Assyriae; tanta foedus cum gente ferire
Commissum iuveni. Tigrim transgressus et altum
Euphraten Babylona petis. Stupere severi
Parthorum proceres, et plebs pharetrata videndi
Flagravit studio, defixaeque hospite pulchro
Persides arcanum suspiravere calorem.
Turis odoratae cumulis et messe Sabaea
Pacem conciliant arae; penetralibus ignem
Sacratum rapuere adytis rituque iuencos
Chaldaeo stravere magi. Rex ipse micantem
Inclinat dextra pateram secretaque Beli
Et vaga testatur volventem sidera Mithram.
Si quando sociis tecum venatibus ibant,
Quis Stilichone prior ferro penetrare leones
Comminus aut longe virgatas figere tigres?
Flectenti faciles cessit tibi Medus habenas;
Torquebas refugum Parthis mirantibus arcum.
(Claud. Cons. Stil. I 51–68)

Huic quondam iuveni reparatio credita pacis
Assyriae; stupuit primis se Parthus in annis
Consilium non ferre senis; conterritus haesit
Quisque sedet sub rege satraps: ita vinxerat omnes
Legati genius, tremuerunt Medica rura,
Quaeque draconigenae portas non clauserat hosti,
Tum demum Babylon nimis est sibi visa patere,
Partibus at postquam statuit nova formula foedus
Procopio dictante magis, iuratur ab illis
Ignis et unda deus, nec non rata pacta futura
Hic divos testatur avos. Chaldaeus in extis
Pontificum de more senex arcana peregit
Murmura; gemmantem pateram rex ipse retentans
Fudit turicremis carchesia cernuus aris.
(Sid. Carm. II 75–88)

U obu poetów dostrzegamy wyraźne przeciwstawienie wybitnej jednostki (chwalonych Stylichona i Prokopiusza) masie ludzi Wschodu. W tej konfrontacji obaj Rzymianie ukazani zostali jako zdecydowanie przewyższający beziemienny tłum. Uczynienie z Persów tła dla postaci uhonorowanych posłów było w panegiryku zrozumiałe i zgodne z konwencją gatunkową, a pomijanie imion Irańczyków – dość typowe dla całej poezji łacińskiej (Babnis 2020b: 544).

Wprowadzenie przez Klaudiana frazy *plebs pharetrata* (w. 55) oraz ukazanie strzeleckiej sprawności Stylichona (w. 68) było dodatkowym ukłonem w stronę tradycji literackiej, w której ludom irańskim, zwłaszcza zaś Partom, przypisywano mistrzostwo w łucznictwie. Była to zresztą obserwacja trafna, gdyż konni i piesi łucznicy odgrywali wielką rolę w wojskowości irańskiej już w epoce achemenidzkiej. Klaudian i Sydoniusz sięgnęli zatem w tej sferze po rozwiązania na gruncie poezji łacińskiej dobrze zakorzenione, choć słabo powiązane z relacjami dyplomatycznymi. Fraza *plebs pharetrata* może być zatem uznana za przykład typowego poetyckiego ozdobnika. Brak imion własnych rekompensowany jest też dużą liczbą nazw geograficznych i etnicznych (o czym niżej) oraz wzmiankami na temat pozycji społecznej. Na tym tle wyróżnia się zdecydowanie postać – również bezimiennego – króla perskiego (por. Watson 1997: *ad v. 78*)⁷.

Akcent położony na ustrój monarchiczny jest jedną z najczęściej wspominanych cech świata irańskiego w całej literaturze rzymskiej, co należy traktować jako kolejny refleks tradycji greckiej, w której wyjątkowo mocno akcentowano rządy królów, przede wszystkim Achemenidów, nad Wschodem (por. Georges 1994; Lenfant 2000). Grecka wizja systemu politycznego panującego w imperium perskim, tj. despotycznej władzy króla nad masami poddanych-niewolników, oddziaływała też na poezję rzymską. Schematy opisu achemenidzkiej Persji zaciążyły na późniejszym postrzeganiu przez Rzymian imperiów partyjskiego i sasanidzkiego i zostały wykorzystane politycznie (Spawforth 1994; Hardie 2007). Wprawdzie Klaudian i Sydoniusz nie wzmiankują wprost wątku despotycznej władzy króla, ale odnoszą się do pewnego schematycznego podziału społecznego: możni – lud. W układzie tym także możni zmuszeni są do posłuszeństwa, co drugi z poetów zasygnalizował wzmianką o pokornym zasiadaniu u stóp króla (*quisque sedet sub rege satraps*, w. 78), dodając w tym miejscu nieco orientalnego kolorytu przez zastąpienie występującego u Klaudiana ogólnego wyraz *proceres* (w. 55) ściślej związanym z kręgiem irańskim, choć rzadko wykorzystywanym w poezji łacińskiej rzeczownikiem *satraps* (w. 78).

W obu analizowanych *passusach* podkreślenie roli króla wiąże się z jeszcze jednym aspektem: przeciwstawieniem ustroju „republikańskiego” (mimo kilku wieków rządów cesarzy) Rzymu monarchicznej Persji⁸. Dzięki temu antytetycz-

⁷ W czasie poselstwa Stylichona władał sasanidzkim imperium Ardaszir II (379–383) lub Szapur III (383–388), z kolei w okresie podróży Prokopiusza – Wahram V (421–439). W poezji łacińskiej z władców irańskich imiennie wspominano zwykle tylko dobrze znanych z tradycji greckiej pierwszych Achemenidów, od Cyrusa do Kserksesa, podczas gdy władcy partyjscy i sasanidzcy byli tylko z rzadka wzmiankowani (np. Fraates IV – Hor. *Carm.* II 2, 17; Pakoros II – Mart. IX 35, 3). Już na gruncie greckim, jak przekonująco dowodzi D. Lenfant (2000), traktowano późnych Achemenidów nie tyle jako jednostki, co jako niezmienną instytucję, i zdaje się, że późniejsi autorzy greccy i rzymscy przenieśli tę tendencję na późniejsze dynastie irańskie. Por. Babnis 2020b: 137–138, 544.

⁸ Jako *exempla* występują u Klaudiana przede wszystkim Rzymianie epoki Republiki i oni są też najczęściej porównywani z bohaterami panegiryków – Cameron 1970: 331–343; por. Nathan 2015: 18; Sánchez-Ostiz 2018: 312. Sięganie po tak dawne przykłady może być też traktowane jako przejaw tęsknoty za dawnymi czasami.

nemu ujęciu, Rzymianie mogli dostrzec w sobie następców Greków epoki klasycznej (por. Spawforth 1994), co kilkakrotnie wykorzystano w ramach ideowego uzasadnienia działań podejmowanych w stosunku do wschodniego sąsiada. Obaj późnoantyczni poeci wzmiankowali króla perskiego wyłącznie jako stronę traktatu, posługując się zresztą identyczną frazą *rex ipse*⁹, umieszczoną w identycznym położeniu metrycznym: przed zamykającym heksametr imiesłowem. Monarcha został zatem ukazany w innym niż zwykle kontekście, co można odczytywać jako przejaw wzrostu znaczenia dyplomacji w relacjach rzymsko-perskich. Takie ujęcie pozwala też uwypuklić osobę posła, który dzięki swym talentom negocjatora staje na równi z samym władcą¹⁰. W związku z postacią króla zasygnalizowane też zostało perskie bogactwo i przepych: kosztowne wonności i zdobne cennymi kamieniami naczynie ofiarne. Tego typu obrazowanie należało do repertuaru skojarzeń przejętych przez Rzymian z literatury greckiej i było przez wieki wykorzystywane w poezji łacińskiej, zwykle jako element kreowania negatywnego wizerunku władców irańskich¹¹. Tendencja ta nie uległa zmianie także wówczas, gdy w późnym antyku Cesarstwo przyswoiło sobie część wschodnich tradycji związanych ze sprawowaniem władzy (zob. zwł. Canepa 2009). Paradoksalnie zatem, wzmianka o negatywnie zazwyczaj postrzeganym królu perskim po raz kolejny umożliwia dowartościowanie sławionych bohaterów, wynosząc ich niemal do rangi władców, choć przecież byli w rzeczywistości jedynie wysłannikami rzymskich cesarzy. Wydaje się, że może to być swego rodzaju zapowiedzią dalszych losów, które miały połączyć Stylichona więzami powinowactwa z dynastią teodozjańską, a syna Prokopiusza wynieść na sam tron cesarski.

Zestawienie z mieszkańcami Wschodu służy pochwale obu bohaterów na innej jeszcze płaszczyźnie. Wyraźnie zaakcentowana została bowiem kwestia ich młodego wieku (u Klaudiana: *primaevus*, w. 51; *iuvēni*, w. 53; u Sydoniusza: *primis [...] in annis*, w. 76), ukazana na tle perskich poddanych, a w panegiryku ku czci Antemiusza dodatkowo jeszcze podkreślona przez dwukrotne wykorzystanie rzeczownika *senex* (w. 77 i 86). Uwypuklenie wieku Stylichona i Prokopiusza pokazuje, że bardzo wcześnie posiadli zalety typowe dla okresu dojrzałego (dostrzec tu można nawet pewne rysy toposu *puer senex*), co zapowiada tylko, jak bardzo rozwiną się w przyszłości. Młodość rzymskich posłów wzbudza wielki podziw

⁹ Należy jeszcze wskazać na jeden intertekst, gdyż zarówno fraza *rex ipse*, jak i scena, w której młody Aecjusz wzbudza podziw barbarzyńskiego króla swoimi wcześniej ujawnionymi zdolnościami, pojawia się u Merobaudesa (Merob. *Pan.* II 132–140). Wydaje się, że obaj autorzy gallorzymscy są w tym względzie dłużnikami Klaudiana – Gualandri 2020: 303

¹⁰ Było to uważane za duże wyróżnienie ze względu na niezwykle wywyższenie postaci króla nad jego poddanych tak w tradycji hellenistycznej, jak i irańskiej. Na gruncie poezji łacińskiej mamy tego świadectwo choćby w komedii Plauta (Plaut. *Mil.* 1220–1225).

¹¹ Właśnie do motywu bogactwa Persów, a zwłaszcza perskich królów, odnosi się Plaut, który jest najstarszym zachowanym poetą rzymskim nawiązującym do wątków irańskich (Plaut. *Aul.* 85–86, *Stich.* 23–26).

Persów, i to zarówno ludu, jak i możliwych (ukazaniu tego faktu służy wspomniane wyżej zasygnalizowanie tego podziału). W tym kontekście pojawiają się czasowniki *stupere*, *tremere*, *conterrere*, *vincire*, *torquere*, które przywodzą na myśl tak zdziwienie, jak i strach: posłowie są w stanie zwyciężyć Persów na drodze dyplomatycznej, co można traktować jako swego rodzaju ekwiwalent jakże upragnionego, a w owym czasie nieosiągalnego zwycięstwa militarnego nad wschodnim sąsiadem. Tego typu odwołania pojawiały się już we wcześniejszej poezji, choćby w epoce augustowskiej po zawarciu traktatu rzymsko-partyjskiego w 20 r. p.n.e. (Babnis 2020b: 233). Sydoniusz bardziej wyeksponował ten właśnie aspekt, podczas gdy Klaudian odwołał się do innej sfery związanej z młodością, a mianowicie do urody Stylichona ukazanego jako mężczyzna idealny (por. Nathan 2015).

Przystojny poseł miał zachwycić nawet kobiety perskie, co jest kolejnym przykładem ukazania „kompletności” podziwu ze strony wrogów (możni – lud, mężczyźni – kobiety). Mogą one być niejako reprezentantkami większej zbiorowości mieszkańców sasanidzkiego imperium, lecz jednocześnie stanowić *sui generis* trofeum wojenne, podkreślające symboliczne zwycięstwo strony rzymskiej. Co więcej, wynikałoby ono z dobrowolnej decyzji kobiet zachwyconych urodą Stylichona, za którą – zgodnie z koncepcjami starożytnej fizjognomiki – powinny iść również zalety charakteru¹². Powiązanie elementu miłosnego z militarnym uzasadnia dobór leksyki w tym segmencie. Klaudian posłużył się bowiem słownictwem typowym dla elegii miłosnej (*flagravit*, w. 56; *suspiravere calore*, w. 57), dzięki czemu z jednej strony wprowadził do utworu element gatunkowej *varietas*, a z drugiej mógł odwrócić uwagę odbiorców od braku większego politycznego znaczenia Stylichona w tej misji.

W silnym związku z obrazem idealnego mężczyzny pozostaje też obecna jedynie w dziele Klaudiana scena polowania (w. 64–68). Poeta zwraca w niej uwagę na walory fizyczne i umiejętności militarne Stylichona, jednak wyraźnie zasygnalizowana została też odwaga bohatera, niebojącego się walczyć z lwami i tygrysami. Dobór zwierząt jest niewątpliwie nieprzypadkowy, gdyż te drapieżniki (zwłaszcza lwy) uchodziły w tradycji antycznej za przeciwników godnych prawdziwych herosów i takich właśnie rysów przydaje Klaudian swemu patronowi. W poezji łacińskiej lwy i tygrysy zamieszkujące w kręgu świata irańskiego miały swoje miejsce, a najczęściej wiązano je z nadkaspijską Hyrkanią (por. Babnis 2020b: 108, 313, 335). Marek Wilczyński (2018: 5, 683) zasugerował, że wersy te mogą opisywać rzeczywiste zadania Stylichona, to jest ochronę przed dzikimi zwierzętami. Jakkolwiek nie można tego zupełnie wykluczyć, za bardziej prawdopodobny uznałbym udział w „oficjalnym” polowaniu zorganizowanym na część rzymskich przybyszów. W kulturze irańskiej ranga polowania była bardzo wysoka: w epoce achemenidzkiej królowie

¹² W scenie tej dopatrzeć się można również pewnych nawiązań do historii Aleksandra, który z jednej strony poślubił, po zwycięstwie nad Dariuszem, w sumie trzy wysoko urodzone Iraniki, a wcześniej przejął jego harem, z drugiej zaś miał wykazać się opanowaniem wobec urody kobiet perskich.

i arystokraci posiadali specjalne parki myśliwskie (παράδεισοι), z kolei w czasach sasanidzkich sceny polowań znalazły się na ważnych zabytkach związanych z królewską propagandą (np. na reliefie w Taq-e Bostan czy na eksportowanych za granicę ozdobnych talerzach; por. Babnis 2020b: 231, 451). Stylichon wykazujący się w tego rodzaju rozrywkach – i to zarówno w jeździe konnej, jak i w łucznictwie, a więc w dwóch irańskich specjalnościach – jest dowodem na to, że Rzymianin może dorównać Persom także w tych sferach, w których to oni dotąd dominowali (Keudel 1970: 37–38; Canepa 2009: 31, 157–162, 174–176; Babnis 2020b: 457).

Obecnym u obu poetów elementem współtworzącym obraz odmienności świata Wschodu są nazwy własne. Klaudian i Sydoniusz nie różnili się pod względem ich użycia od innych poetów łacińskich, których wiedza o państwie Sasanidów (czy przedtem Achemenidów i Arsakidów) była niewielka. Tak jak poprzednicy i następcy, posługiwali się nazewnictwem mało precyzyjnym, chętnie operowali określeniami synonimicznymi, a nazwy geograficzne dobierali z niedużego zbioru standardowych dla literatury łacińskiej określeń. Tendencja ta wynikała przede wszystkim z dwóch głównych przyczyn: zamiłowania do *varietas* (ważnego elementu *poesis docta*) oraz możliwości metrycznego dopasowania danego wyrazu do schematu heksametru. U Klaudiana zamiast nazwy *Persia* użyty został rzadki żeński etnonim *Persides* (w. 57), natomiast u obu poetów, i to w identycznej frazie (*pacis Assyriae*) oraz pozycji metrycznej, został w jej zastępstwie użyty rzeczownik *Assyria*¹³. W ramach poetyckiej peryfrazy Sydoniusz posłużył się też określeniem *Medica rura* (w. 79), a obaj autorzy sięgnęli też po nazwę Partów (Klaudian: *Parthorum proceres*, w. 55; Sydoniusz: *Parthus*, w. 76), czyli po odwołania do dwóch innych ludów irańskich, których hegemonia polityczna przypadła na czasy znacznie wcześniejsze. Tego typu świadomy „anachronizm” w opisie świata irańskiego był typowy dla całej poezji rzymskiej, a u jego genezy stało synonimiczne używanie nazw Μηδοι i Πέρσαι przez Greków (Babnis 2020b: 545–546), choć należy zauważyć, że forma *Parthus* u Sydoniusza jest dodatkowo uzasadniona metrycznie, gdyż w przeciwieństwie do *Persa* nie wywołuje elizji w piątej stopie heksametru.

Centrum państw partyjskiego i sasanidzkiego znajdowało się w Mezopotamii, a ich stolicą był Ktezyfont. Ponieważ w tym właśnie regionie przebiegała przez wieki granica między Rzymem a jego wschodnimi sąsiadami, zrozumiałym zjawiskiem jest – również typowe dla całej poezji łacińskiej – szczególne akcentowanie obszaru Międzyrzecza jako najbardziej „typowej” i najlepiej znanej części świata irańskiego. Oczywiście w przypadku zarówno Stylichona, jak i Prokopiusza celem misji pokojowej musiał być właśnie ten obszar (prawdopodobnie sama stolica), jednak wyraźniejsze zasygnalizowanie docelowego obszaru wyprawy przez

¹³ Ze względu na budowę metryczną (długa, krótka, krótka, długa) nazwa ta dobrze nadawała się do otwarcia heksametru. Wydaje się, że Klaudian sięgnął po ten synonim dla rzeczownika *Persia* pod wpływem Lukana, który posłużył się nim aż dziesięciokrotnie, z czego siedem razy na początku wersu (wówczas zawsze z długą końcówką). Za sugestie dotyczące metryki chciałbym serdecznie podziękować Pani Profesor Ewie Skwarze.

sięgnięcie po związane z nim nazwy: rzeki Eufrat i Tygrys (u Klaudiana) oraz Babilon (u obu poetów) było również cechą charakterystyczną dla całej poezji rzymskiej¹⁴. W tradycji literatury starożytnej rzeki często służyły jako metonimie całych krain (por. Babnis 2019: 7–8) i w odniesieniu do świata irańskiego wspomniano je częściej niż nazwy miast. Graniczny charakter rzek pozwalał również wyraźniej zaakcentować fakt opuszczenia ziem Cesarstwa i zasygnalizować odrębność państwa perskiego, dzięki czemu uznanie dla Stylichona ze strony obcych zostało dodatkowo uwypuklone. Co więcej, przekroczenie rzeki również może być uznane za *sui generis* ekwiwalent wyprawy zbrojnej, uważanej przecież za bardziej odpowiadającą wojowniczej naturze Rzymian w ogóle, a wysokiej rangi dowódców w szczególności.

Wspomnienie Babilonu zamiast Ktezyfontu¹⁵ może być odczytane jako próba związania przez poetów wątku poselstwa z tradycjami dotyczącymi wcześniejszych dziejów tego regionu. Wydaje się, że tym tropem szedł właśnie Sydoniusz, gdy wspominał o pochodzącym od węża wrogu (*draconigenae [...] hosti*, w. 80), co stanowi czytelną aluzję do zajęcia Babilonu bez walki przez Aleksandra Wielkiego. Babilon i Baktry były szczególnie chętnie wzmiankowane w poezji łacińskiej właśnie w związku z postacią macedońskiego monarchy¹⁶. Prokopiusz został więc zestawiony z władcą o największym prestiżu i wyjątkowym znaczeniu dla dziejów powszechnych, a nawet przewyższył go, skoro tym razem (*tum demum*, w. 81) bramy rozwarły się szerzej niż w czasach Aleksandra¹⁷. Jest to kolejny przykład

¹⁴ Istnieje jednak między obydwojema autorami różnica w użyciu tych nazw: Klaudian odmienia je bowiem według zasad deklinacji greckiej (greckie accusatywy *Euphraten* oraz *Babylona*, a także nominativus *Persides*). Nie może to jednak dziwić, skoro był z pochodzenia Grekiem. W kontekście nazwy Eufratu zwraca uwagę określenie go mianem głębokiego (*altum / Euphraten*, w. 53–54), co jeszcze mocniej podkreśla fakt przekroczenia rzeki.

¹⁵ Stołeczny Ktezyfont był – mimo swojego wielkiego znaczenia politycznego i gospodarczego – w poezji łacińskiej właściwie nieobecny. Wynikało to częściowo z metrycznej budowy tego wyrazu (kretyk), uniemożliwiającej jego wykorzystanie w heksametrze, tak że ze wszystkich poetów rzymskich wspomina o nim jedynie Sydoniusz (*Sid. Carm.* II 451; *Epist.* IX 13, 5, w. 21), w pierwszym przypadku skracając zresztą *ē*, by zamienić kretyk na daktyl. Za ważniejszy czynnik uznałbym jednak wykorzystanie asocjacji wiążących się z nazwą Babilonu, silniej zakorzenioną w antycznej tradycji literackiej.

¹⁶ Por. Hor. *Carm.* III 29, 27–28; Prop. III 11, 21–26; Manil. IV 804; Stat. *Silv.* IV 1, 40. Babilon był miastem położonym na zachodnim, a Baktry na wschodnim krańcu świata irańskiego. W Babilonie Aleksander umarł, w Baktrii zaś rozpoczął kampanię indyjską, która była jednym z najważniejszych powodów jego sławy. Wprawdzie związek z Baktrami (stolicą satrapii Baktrii) nie był tu tak wyraźny, to jednak w rzymskiej tradycji poetyckiej oba miasta wymieniano z podobną częstotliwością – Lerouge 2007: 222–223; Babnis 2020b: 30, 98, 30, 345, 347. Na temat rzymskiej *imitatio Alexandri* zob. zwł. Kühnen 2008.

¹⁷ Wypada też zaznaczyć, że motyw spłodzenia władcy przez boskiego węża pojawiał się na gruncie rzymskim także w odniesieniu do Augusta, co otwierało również paralelę z pierwszym cesarzem, skądinąd również stylizującym się na Aleksandra – Montone 2012: 114; zob. też Kühnen 2008: 107–139.

stylizowania misji rzymskiego posła na wielki sukces mający być ekwiwalentem militarnego podboju. Wątek orientalny został więc aluzyjnie wprowadzony za pośrednictwem postaci z kręgu grecko-rzymskiego, co również było częstym rozwiązaniem w poezji (i częściowo uzasadniało sięganie po anachroniczne nazewnictwo).

Tendencję do wzmiankowania kwestii związanych ze światem Wschodu można również uzasadnić niegasnącym zamięłowaniem do egzotyki i literackiej erudycji, choć nie szła za nią dobra znajomość realiów tej części świata. W takim kontekście należy też umieścić zastosowanie odniesień do Sabejczyków (Klaudian: *messe Sabaea*, w. 58) i Chaldejczyków (Klaudian: *rituque [...] Chaldaeo*, w. 60–61; Sydoniusz: *Chaldaeus [...] senex*, w. 85–86). Pierwsze wiąże się z południowoarabskim ludem znanym z produkcji wonności, a drugie z dawnymi semickimi władcami Babilonii, których nazwą określano w Rzymie astrologów niezależnie od ich pochodzenia etnicznego. Sięgnięcie po te nazwy pozwalało nie tylko zamaskować brak rzeczywistej wiedzy na temat realiów imperium sasanidzkiego, lecz także wykazać się geograficzną erudycją, będącą jednym z ważnych wyznaczników *poesis docta* (por. Cameron 1970: 305–348).

W panegiryku z okazji konsulatu Stylichona scena ofiary została utkana z różnych poetyckich reminiscencji, przede wszystkich zaczerpniętych z utworów Wergiliusza i Stacjusza (Keudel 1970: 33–34). Wcześniejsze dzieła poezji łacińskiej były dla Klaudiana podstawowym źródłem inspiracji, tymczasem Sydoniusz – choć również czytany (Gualandri 2020) – oparł się niemal wyłącznie na Klaudianie. Chociaż obaj poeci odnosili się w swych dziełach do rzeczywistych wydarzeń historycznych (oczywiście ukazanych w konwencji panegirycznej), ujęcie realiów perskich wykazuje wyraźne cechy fascynacji egzotykiem i odmiennością Wschodu. Wspomniane wyżej nagromadzenie bardzo licznych nazw i epitetów znajduje swoją kontynuację w opisie tajemniczej ceremonii ofiarnej. Elementy wspólne, powtarzające się w obu panegirykach to obecność magów-wróźbitów oraz króla, ofiara ze zwierząt i wonności, a także przysięga na bóstwa. Niewątpliwie mamy tu do czynienia ze sceną wymaginowaną, nieoddającą realiów religii mazdajskiej, ale powstałą na bazie różnych tradycji literackich. Kilka aspektów zasługuje w niej jednak na dokładniejsze omówienie.

Wiedza poetów rzymskich, a szerzej ogółu autorów klasycznych, na temat religii starożytnego Iranu była bardzo niewielka i ograniczała się do kilku zaledwie zagadnień¹⁸. Nie wyodrębniali oni wyraźnie mazdaizmu spośród innych

¹⁸ W publikacjach poświęconych znajomości religii mazdajskiej u autorów klasycznych (np. de Jong 1997; Vasunia 2007) najczęściej wspominani są prozaicy greccy, ale ich wiedza również była dość ograniczona i fragmentaryczna. Poeci łacińscy sięgali po te wątki jeszcze rzadziej, w ich utworach można bowiem znaleźć jedynie nawiązania do istnienia odrębnej warstwy magów, występowanie instytucji małżeństwa krewniaczego oraz rytuału ekspozycji zwłok. Mazdaizm nie był wyraźnie wyodrębniony od innych kultów wschodnich: religii mezopotamskich czy mitraizmu, co nie dziwi wobec dominującej w całej literaturze rzymskiej tendencji do generalizującego opisywania świata Orientu.

religii regionu, co ma też związek z szerszą tendencją do generalizacji w opisie świata Orientu. U Klaudiana dobrym przykładem takiego zjawiska jest zestawienie mezopotamskiego Bela i irańskiego Mitry, ewidentnie niezgodne z realiami imperium sasanidzkiego (zapewne wpływ Wergiliusza – Keudel 1970: 34), choć bliższe rzymskiej percepcji tego bóstwa (*vide* ikonograficzne przedstawienia Mitry jako Pana Gwiazd – Mastrocinque 2017: 64–66). Sam Mitra został natomiast wspomniany bardzo trafnie, gdyż rzeczywiście był opiekunem przysięgi, co jest przykładem zręcznej modyfikacji intertekstu (Stat. *Theb.* I 720; por. Babnis 2020b: 331–332) w celu lepszego dopasowania do nowego utworu. U Sydoniusza z kolei wspomniana została przysięga króla na ogień i wodę, która wskazuje na rzeczywiście ważny w mazdaizmie kult żywiołów. Fuzja elementów irańskich i mezopotamskich widoczna jest po raz kolejny w powiązaniu rzeczownika *magus* (dość wieloznacznego, mającego jednak wyraźne konotacje irańskie – por. Babnis 2020b: 62, 85) i *Chaldaeus*. Tradycja o magach jako strażnikach traktatu została zapożyczona z „Farsalii” (Luc. VIII 218–221), trudno bowiem wskazać dla niej jakieś wyraźne historyczne uzasadnienie (por. Dignas, Winter 2007: 119–151). Podobnie nieadekwatne wydają się odniesienia do ofiary krwawej (Klaudian: *iuu-vencos* [...] *stravere*, w. 60–61; Sydoniusz: *in extis*, w. 85)¹⁹. Wspomniane przez Sydoniusza szeptery mogą się natomiast wiązać z awestyjskimi modlitwami (por. Babnis 2020b: 415–416). W sferze religijnej można zatem mówić o przemierzaniu elementów zgodnych i niezgodnych z realiami imperium sasanidzkiego. Niezależnie od tego, wzmianki te potęgują wrażenie tajemniczości i odmienności świata irańskiego od realiów rzymskich.

Klaudian i Sydoniusz sięgnęli po motyw misji dyplomatycznej do Persji dla uwypuklenia zalet sławionych w swych panegirych bohaterów. Klaudian chwalił jednak bezpośrednio Stylichona, podczas gdy Sydoniusz opisywał wyprawę Prokopiusza, ojca Antemiusza, ku którego czci utwór powstał. Można zaryzykować stwierdzenie, że o ile Klaudian odwołał się do wątku poselskiego, ponieważ był to pierwszy ważny epizod kariery jego protektora, o tyle Sydoniusz wybrał dyplomatyczny, a nie militarny aspekt kontaktów Prokopiusza z Persami, żeby podkreślić możliwość zaprowadzenia przez Antemiusza porozumienia między wschodnią a zachodnią częścią Cesarstwa (Montone 2012: 114) oraz przesłonięcia potencjalnie drażliwego tematu przewagi Konstantynopola nad Rzymem wzmianką o sukcesie odniesionym nad przeciwnikiem zewnętrznym przez reprezentanta całego imperium. Odbiorcy panegiryku z 468 r. znali zapewne utwór Klaudiana, a epokę Teodozjusza I mogli postrzegać jako czas utraconej potęgi i jedności Cesarstwa, był to więc dla Sydoniusza dobry punkt odniesienia (Watson 1997: 75). Bez wątpienia sięgnięcie po wątek misji poselskiej wiązało się też ze wzrostem znaczenia dyplomacji w stosunkach rzymsko-perskich pod koniec IV

¹⁹ *Extā* często wskazywały na odczytywanie przyszłości z wnętrzości zwierząt ofiarnych, co ponownie zbliżało rzekomo perskich magów do chaldejskich wróżbitów.

i w V w. (Dignas, Winter 2007: 34–37; Canepa 2009: 122–153). Z jednej strony relacje te rzadziej przybierały charakter militarny, stąd trudno było sławić osiągnięcia rzymskich wodzów na froncie wschodnim, z drugiej jednak Rzymianom niełatwo było porzucić stosowaną przez wieki retorykę podboju, inspirowaną często przez silnie oddziałującą koncepcję *imitatio Alexandri*, stąd obaj poeci przez wzmianki o podziwie i przerażeniu Persów starali się aluzyjnie zasugerować podporządkowanie Sasanidów Cesarstwu (por. Babnis 2020b: 528–529).

Obraz świata Wschodu wykazuje istotne podobieństwa u obu poetów. Element irański uległ w nim przemieszaniu z innymi wątkami bliskowschodnimi. Bogata synonimia ukształtowana pod wpływem wcześniejszej tradycji literackiej sprawiła, że w obu panegirykach nie znajdujemy precyzji w odwzorowaniu realiów świata irańskiego. Poeci dość dowolnie łączyli wątki perskie i babilońskie, czasem sięgając po motywy zgodne z rzeczywistością, a czasem wręcz rażąco niepasujące do całej scenerii. Przez tego rodzaju operowanie odnoszącym się do sfery geografii czy religii szczegółem obaj autorzy tworzyli wrażenie erudycyjnego egzotyizmu, ważnego wyznacznika poetyckiego kunsztu w tej epoce. Zarówno Klaudian, jak i Sydoniusz posługiwali się więc orientalnym tłem w podobny sposób i w podobnym celu: aby przez ukazanie na jego tle bohaterów panegiryków dodatkowo uwypuklić ich wyjątkowość i aby umieścić ich w jednym ciągu wielkich postaci tworzących potęgę Rzymu, a samych siebie jako kolejne ogniwo literackiej tradycji.

Bibliografia

Źródła

- Hall, J.B. (red.) (1985). *Claudii Claudiani Carmina*. Leipzig: Teubner.
Loyen, A. (red.). (1960). Sidoine Apollinaire. *Tome I. Poèmes*. Paris: Les Belles Lettres.

Opracowania

- Babnis, T. (2019). „The River Araxes in Roman Poetry”. *Classica Cracoviensia* 22. 7–46. <https://doi.org/10.12797/CC.20.2019.22.01>
Babnis, T. (2020a). „Eutropius as an Oriental. Building the Invective with References to Orient in the First Book of Claudian’s *In Eutropium*”. *Classica Cracoviensia* 23. 7–23. <https://doi.org/10.12797/CC.23.2020.23.01>
Babnis, T. (2020b). *Obraz świata irańskiego w poezji rzymskiej (III w. p.n.e. – VI w. n.e.)*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
Blockley, R.C. (1987). „The Division of Armenia between the Romans and the Persians at the End of the Fourth Century A.D.”. *Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte*. 36/2. 222–234.
Cameron, A. (1970). *Claudian. Poetry and Propaganda at the Court of Honorius*. Oxford: Clarendon Press.

- Canepa, M.P. (2009). *The Two Eyes of the Earth: Art and Ritual of Kingship between Rome and Sasanian Iran*. Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press. <https://doi.org/10.1525/california/9780520257276.001.0001>
- Chauvot, A. (1998). *Opinions romaines face aux barbares au IV^e siècle ap. J.-C.* Paris: De Boccard.
- Dignas, B., Winter, E. (2007). *Rome and Persia in Late Antiquity. Neighbours and Rivals*. Cambridge: Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511619182>
- Doyle, Ch. (2019). *Honorius. The Fight for the Roman West AD 395–423*. London–New York: Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781315640792>
- Döpp, S. (1980). *Zeitgeschichte in Dichtungen Claudians*. Wiesbaden: Franz Steiner.
- Georges, P.B. (1994). *Barbarian Asia and the Greek Experience. From the Archaic Period to the Age of Xenophon*. Baltimore–London: The John Hopkins University Press.
- Gruen, E.S. (2011). *Rethinking the Other in Antiquity*. Princeton–Oxford: Princeton University Press.
- Gualandri, I. (2020). *Sidonius' Intertextuality*. W: Kelly, G., van Waarden, J.A., *The Edinburgh Companion to Sidonius Apollinaris*. Edinburgh: Edinburgh University Press. 279–316.
- Hall, E. (1989). *Inventing the Barbarian. Greek Self-Definition Through Tragedy*. Oxford: Oxford University Press.
- Hardie, Ph. (2007). *Images of the Persian Wars in Rome*. W: Bridges, E. et al. (red.). *Cultural Responses to the Persian Wars. Antiquity to the Third Millennium*. Oxford: Oxford University Press. 127–143. <https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780199279678.003.0007>
- Isaac, B. (2004). *Invention of Racism in Classical Antiquity*. Princeton–Oxford: Princeton University Press. <https://doi.org/10.1515/9781400849567>
- Jong de, A. (1997). *Traditions of the Magi. Zoroastrianism in Greek and Latin Literature*. Leiden–New York–Köln: Brill. <https://doi.org/10.1163/9789004301467>
- Kelly, G. (2013). *Sidonius and Claudian*. W: van Waarden, J.A., Kelly, G. (red.), *New Approaches to Sidonius Apollinaris*. Leuven–Paris–Walpole: Peeters. 171–194.
- Keudel, U. (1970). *Poetische Vorläufer und Vorbilder in Claudians De consulatu Stilichonis. Imitationskommentar*. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht. <https://doi.org/10.13109/9783666251160>
- Kühnen, A. (2008). *Die imitatio Alexandri in der römischen Politik. 1. Jh. v. Chr. – 3. Jh. n. Chr.* Münster: Rhema.
- Lenfant, D. (2000). *Les rois de Perse vus d'Athènes*. W: Serwański, M. (red.). *Les grands hommes des autres. Actes du X^e colloque Poznań–Strasbourg des 4–6 novembre 1998*. Poznań: Instytut Historii UAM. 33–49.
- Lerouge, Ch. (2007). *L'image des Parthes dans le monde gréco-romain. Du début du I^{er} siècle av. J.-C. jusqu'à la fin du Haut-Empire romain*. Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Mastrocinque, A. (2017). *The Mysteries of Mithras. A Different Account*. Tübingen: Mohr Siebeck. <https://doi.org/10.1628/978-3-16-155118-5>
- Montone, F. (2012). *Sidonio Apollinare. Carmi 1 e 2. Praefatio e Panegirico per Antemio. Introd., trad., comm. ed Appendici*. Napoli: Università degli studi di Napoli Federico II.
- Morgan, J. (2016). *Greek Perspectives on the Achaemenid Empire. Persia through the Looking Glass*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Nathan, R. (2015). „The Ideal Male in Late Antiquity. Claudian's Example of Flavius Stilicho”. *Gender and History* 27/1. 10–27. <https://doi.org/10.1111/1468-0424.12100>
- O'Flynn, J. (1983). *Generalissimos of the Western Roman Empire*. Edmonton: The University of Alberta Press.
- Paratore, E. (1966). *La Persia nella letteratura latina*. W: *Atti del convegno sul tema: La Persia e il mondo greco-romano*. Roma: Accademia Nazionale dei Lincei. 505–558.
- Roberts, M. (1989). *The Jeweled Style. Poetry and Poetics in Late Antiquity*. Ithaca–London: Cornell University Press.
- Rosivach, V.J. (1984). „The Romans' View of the Persians”. *The Classical World* 78/1. 1–8. <https://doi.org/10.2307/4349657>

- Salamon, M. (1975). *Rozwój idei Rzymu–Konstantynopola od IV do pierwszej połowy VI wieku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sánchez-Ostiz, Á. (2018). *Claudian's Stilicho at the Urbs. Roman Legitimacy for the Half-Barbarian Regent*. W: Burgersdijk, D.P.W., Ross, A.J. (red.). *Imagining Emperors in the Later Roman Empire*. Leiden–Boston: Brill. 310–330.
- Spawforth, A. (1994). *Symbol of Unity? The Persian Wars Tradition in the Roman Empire*. W: Hornblower, S. (red.), *Greek Historiography*. Oxford: Clarendon Press. 233–247.
- Stoechr-Monjou, A. (2020). *Sidonius' Panegyrics*. W: Kelly, G., van Waarden, J.A., *The Edinburgh Companion to Sidonius Apollinaris*. Edinburgh: Edinburgh University Press. 317–340.
- Styka, J. (2008). *Sydoniusz Apollinaris i kultura literacka w Galii V wieku*. Kraków: PAU.
- Vasunia, Ph. (2007). *Zarathushtra and the Religion of Ancient Iran. The Greek and Latin Sources in Translation*. Mumbai: The K. R. Cama Oriental Institute.
- Watson, L. (1997). *Sidonius Apollinaris' Carmina 1 and 2. A Commentary*. London: University of London.
- Wilczyński, M. (2018). „Droga na szczyt i droga w otchłań – kilka uwag o karierze Flawiusza Stilichona”. *Vox Patrum* 38. 681–705. <https://doi.org/10.31743/vp.3281>
- Wisseemann, M. (1982). *Die Parther in der augusteischen Dichtung*. Frankfurt am Main–Bern: Peter Lang.

dr Tomasz Babnis (Uniwersytet Jagielloński) – classical philologist and historian. In 2020 he obtained a PhD on the basis of his thesis *Image of the Iranian World in the Roman Poetry (3rd century BC – 6th century AD)*. He studies Roman poetry and relations between the Mediterranean and the Iranian world.

e-mail: tomasz.babnis@uj.edu.pl

<https://jagiellonian.academia.edu/TomaszBabnis/>